

Słynny niebieski prochowiec

Słowa i muzyka: Leonard Cohen

Metrum: 3/3

Wykonawca: Maciej Zembaty

1. a7 a7
 F F
 d d
 e7 e7
 a7 a7
 F F
 d d
 e7 e7

Jest czwarta nad ranem
 Już kończy się grudzień
 List piszę do Ciebie
 Czy dobrze się czujesz
 W New Yorku jest zimno
 Poza tym w porządku
 Muzyka na Clinton street
 Gra na okrągło

Ref: a7 h7 a7 h7
 a7 a7
 h7 h7
 a7 G a7 G
 a7 G a7 G

Podobno budujesz
 Swój własny dom
 W głębi pustyni
 Od życia nie chcesz już nic
 Lecz musiałeś zachować wspomnienia

Ref: C C
 G G
 a7 a7
 h7 G h7 G
 F e7 F e7

A Jane do dziś
 Kosmyk włosów ma Twych
 Wiem gdy dawałeś go jej
 Myślałeś już o tym by zwać
 Lecz niełatwo jest zwać

2. a7 a7
 F F
 d d
 e7 e7
 a7 a7
 F F
 d d
 e7 e7

Gdy tu byłeś ostatnio
 Wyglądałeś jak starzec
 Podniszczyłeś swój słynny
 Niebieski prochowiec
 Do każdego pociągu
 Wychodziłeś na dworzec
 Bez swej Lili Marlene
 Pojechałeś do domu

Ref: a7 h7 a7 h7
 a7 h7 a7 h7
 a7 G a7 G
 a7 G a7 G

Daleś mojej kobiecie
 Z Twego życia zaledwie strzęp
 Nie jest już moją żoną
 Lecz twoją też nie

Ref: C C
 G G
 a7 a7
 h7 G h7 G
 F e7 F e7

Wciąż widzę Cię
 Z różą w zębach choć wiem
 Że to tani był greps
 Lecz spodobał się Jane
 Jane pozdrawia cię też

a7 F d e7

3. a7 a7
 F F
 d d
 e7 e7
 a7 a7

Cóż mam ci powiedzieć
 Mój bracie mój kacie
 Sam nie wiem czy pisać
 Czy nie
 Brakuje mi ciebie

F Przebaczam od siebie
d To dobrze żeś w drogę
e7 Mi wszedł

Ref: || a7 h7 A może byś tak tutaj wpadł
|| a7 h7 Do mnie lub do Jane
|| a7 G Pomyśl Twój wróg sypia twardo
|| a7 G A jego żona nudzi się

Ref: || C Więc dziękuję ci że
|| G Wypędziłeś jej z oczu ten żal
|| a7 Ja myślałem, że musi być tak
|| h7 G Nie starałem się więc

Ref: || C A Jane do dziś
|| G Kosmyk włosów ma twych
|| a7 Wiem że gdy dawałeś go jej
|| h7 G Myślałeś już o tym by zwać

C G a7 h7 G

Ref: || F ^F
|| Z poważaniem
|| e7 ^{e7}
|| Leonard Cohen